



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** O czym świadczą tytuły utworów Włodzimierza Odojewskiego? : interpretacja "przez tytuł" na lekcjach języka polskiego w liceum

**Author:** Elżbieta Dutka

**Citation style:** Dutka Elżbieta. (2002). O czym świadczą tytuły utworów Włodzimierza Odojewskiego? : interpretacja "przez tytuł" na lekcjach języka polskiego w liceum. W: H. Synowiec (red.), "W kręgu zagadnień dydaktyki języka i literatury polskiej : księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Edwardowi Polańskiemu" (S. 396-403). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

**Elżbieta Dutka**

Katowice

## **O czym świadczą tytuły utworów Włodzimierza Odojewskiego? Interpretacja „przez tytuł” na lekcjach języka polskiego w liceum**

Kontakt licealisty z najnowszą prozą artystyczną jest często jedynie sporadyczny i przypadkowy. Z wielu powodów utwory prozatorskie rzadko są analizowane w szkole. Najczęściej wymienia się brak czasu, duże rozmiary tych dzieł, co zmusza do czytania jedynie ich fragmentów, bądź konieczność starannego zaplanowania całego cyklu lekcji. Przeszkodą bywa także duży stopień skomplikowania prozy współczesnej, którą ze względu między innymi na afabularność, urozmaiconą narrację, zawiłe konstrukcje, związane z kreacją bohaterów, czasu i przestrzeni, licealiści odbierają jako dziwną i niezrozumiałą. Dlatego zazwyczaj uczniom nie wystarczy tylko zachęta nauczyciela do czytania, ale konieczne okazuje się także wyposażenie ich w narzędzia analityczne, które ułatwią im interpretację prozy współczesnej. Nieodzowne jest również przezwyciężanie stereotypów związanych z czytaniem prozy, które dla licealistów bardzo często oznacza streszczanie fabuły bądź charakterystykę bohaterów. Pomijana natomiast bywa warstwa symboliczna, metaforyczna i literackość tych utworów<sup>1</sup>. Dlatego warto podsunąć uczniom pewne wskazówki, które mogą stać się początkiem własnej

---

<sup>1</sup> Na ten problem zwracają uwagę autorki książki *Prądy i konwencje w prozie*: „[...] lekcje na podstawie utworów epickich zwykle obracają się wokół kwestii tematu, rzadziej natomiast skupiają się na sposobach realizacji tego tematu, wyznacznikach stylu, narracji, językowej prezentacji bohaterów”. E. Jaskółowa, A. Opacka: *Prądy i konwencje w prozie*. Kraków 1995, s. 4–5.

interpretacji, a także zdołają skłonić do wysiłku intelektualnego i stać się zachętą do wejścia w świat utworu epickiego.

Wydaje się, że taką rolę w praktyce szkolnej może odegrać tytuł utworu. O tym, jak wielkie ma on znaczenie, wiedzą dobrze wydawcy i dziennikarze. Tytuł może intrygować czytelników, zachęcać lub zniechęcać do lektury. Wobec dość powszechnego przekonania o dużym znaczeniu tytułu zaskakujący jest fakt, że wspomniana problematyka nadal pozostaje dość słabo zarysowana w polskich badaniach. Warto zwrócić uwagę na pracę Marka Piechoty, w której autor dokonuje przeglądu stanu badań na ten temat, a także proponuje przyjęcie następującego stanowiska metodologicznego:

*Tytuł kształtowany jest przez dzieło [...] ale i dzieło kształtowane jest przez tytuł, który steruje jego odbiorem, odczytaniem. Wzajemne uwarunkowania mogą mieć charakter artystyczny, jak i skrajnie pozaliteracki, społeczno-polityczny, historyczny, cenzuralny, autocenzuralny itp.*<sup>2</sup>

Nazwa zatem, którą nadaje autor swemu dziełu, może być ważną wskazówką dla interpretatora. Tytuł stanowi przecież integralną część tekstu, jest

*jednym z podstawowych czynników umożliwiających identyfikację dzieła; jego forma pozostaje w wielorakich związkach z treściami utworu, który nazywa i symbolizuje*<sup>3</sup>.

Na interpretację „poprzez tytuł” w ujęciu dydaktycznym zwróciła uwagę Anna Marzec. Badaczka pokazała rolę, jaką może odgrywać tytuł w odczytaniu specyfiki utworu, w rozpoznaniu konwencji, do której dzieło nawiązuje bądź przynależy. W procesie edukacji służyć temu mogą między innymi następujące polecenia kierowane do uczniów: „Jak w świetle całego utworu odczytujesz interpretacyjną rolę tytułu?”; „Spróbuj objaśnić sens tytułu”; „Określ (nazwij) kształt tytułu i uzasadnij jego celowość”<sup>4</sup>. Zdaniem Anny Marzec tego typu praca spełnia ważne funkcje przede wszystkim w końcowej fazie rozważań nad tekstem. Wówczas zwrócenie uwagi na tytuł pozwala całościowo spojrzeć na utwór, zmusza do refleksji nad jego wymową, kieruje uwagę ku refleksjom natury moralnej, filozoficznej lub psychologicznej, pozwala dostrzec metaforyczny, symboliczny bądź ironiczny charakter utworu.

<sup>2</sup> M. Piechota: *O tytułach dzieł literackich w pierwszej połowie XIX wieku*. Katowice 1992, s. 20.

<sup>3</sup> *Słownik terminów literackich*. Red. J. Sławiński. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1989, s. 547-548. Zob. także D. Daneek: *Dzieło literackie jako książka. O tytułach i spisach rzeczy w powieści*. Warszawa 1980.

<sup>4</sup> A. Marzec: *Proza współczesna w szkole. Badanie odbioru*. Warszawa 1981, s. 173, 237, 238.

Wydaje się, że (w pewnych przypadkach) interpretację „poprzez tytuł” można wykorzystać w szerszym zakresie, nieograniczonym tylko do końcowej fazy procesu opracowywania lektury. Na początku cyklu lekcji analiza tytułu (tytułów) może być formą wprowadzenia i wstępnej prezentacji sylwetki pisarza i jego twórczości. Zaprezentuję więc szkic cyklu lekcji poświęconych pisarstwu Włodzimierza Odojewskiego, w którym ważną rolę odgrywa interpretacja „poprzez tytuł”.

Autor słynnego „cyklu podolskiego” należy do grona najwybitniejszych pisarzy współczesnych. Twórczość Odojewskiego już od lat stanowi jedno z ważniejszych zjawisk polskiej prozy<sup>5</sup>, w podręcznikach szkolnych jednak wciąż jest obecna jedynie sporadycznie<sup>6</sup>. Sądzę, że zwłaszcza w klasie maturalnej warto uczniów zaznajomić z dorobkiem tego pisarza<sup>7</sup>. Może to nauczyciel zrobić w formie krótkiej informacji – wykładu, któremu będzie towarzyszyć lektura oraz analiza wybranych fragmentów powieści i opowiadań<sup>8</sup>. We wprowadzeniu należałoby zwrócić uwagę uczniów na charakterystyczne wielocłonowe tytuły takich książek Odojewskiego, jak: *Zasypie wszystko, zawieje...*; *Zapomniane, nieuśmierzone...*; *Jedźmy, wracajmy...*<sup>9</sup>. Maturzyści zapewne zauważą, że tytuły tych utworów, ze względu na swój kształt stylistyczny i budowę składniową, wydają się tajemnicze i wieloznaczne. Próba określenia funkcji wspomnianych tytułów powinna przynieść refleksję na temat języka i stylu utworów Odojewskiego. Jeden z badaczy zauważa, że w ten sposób pisarz zwraca uwagę na język swoich utworów, poetykę ciągłych nawrotów i odkształceń<sup>10</sup>.

Tak postawiona teza o roli tytułów powinna stać się początkiem starannej analizy językowej i stylistycznej wybranego fragmentu prozy Odojew-

<sup>5</sup> Zob. Odojewski i krytycy. *Antologia tekstów*. Wybór i opracowanie S. Barć. Lublin 1999.

<sup>6</sup> Np. S. Wysłouch przedstawia analizę fragmentu najsłynniejszego utworu Odojewskiego *Zasypie wszystko, zawieje...* Ta propozycja metodyczna jednak pozostaje odosobniona – prozy Odojewskiego wciąż nie zna większość uczniów szkół średnich. S. Wysłouch: *Czytanie prozy awangardowej*. W: B. Chrzastowska, E. Wiegandtova, S. Wysłouch: *W klasie maturalnej. Książka nauczyciela polonisty*. Poznań 1999, s. 198–202.

<sup>7</sup> Przekonuje o tym także analiza propozycji zagadnień do wewnętrznego egzaminu maturalnego z języka polskiego, wśród których odnaleźć można następujące polecenie: „Biografia jako klucz do odczytania twórczości pisarza (np. [...] W. Odojewski [...])”. *Sylabus z języka polskiego 2002*. Warszawa 2000, s. 57.

<sup>8</sup> Zob. artykuł mojego autorstwa: *Cykle opowiadań na lekcjach języka polskiego w liceum*. W: „Z Teorii i Praktyki Dydaktycznej Języka Polskiego”. Red. H. Synowiec. T. 16. Katowice 2001, w którym przedstawiam propozycję cyklu lekcji poświęconych analizie opowiadań Odojewskiego z tomu *Zabezpieczanie śladów*.

<sup>9</sup> W. Odojewski: *Zasypie wszystko, zawieje...* Warszawa 1990; Idem: *Zapomniane, nieuśmierzone...* Warszawa 1989; Idem: *Jedźmy, wracajmy...* Kraków 1993.

<sup>10</sup> P. Czapliński, P. Śliwiński: *Eros, Tanathos, Romans*. „Megaron” 1999, nr 9, s. 49.

skiego. Pracę uczniów można wspomóc wypowiedziami badaczy na temat stylu pisarza. Warto w tym miejscu przywołać termin „odojewszczyzna” świadczący o rozpoznawalnym stylu pisarza<sup>11</sup>. Ów termin bowiem obejmuje zarówno typowe tematy i motywy, jak i rolę przestrzeni, nawiązania do określonych obszarów tradycji. Za najbardziej charakterystyczną cechę „odojewszczyzny” uznano wszakże język<sup>12</sup>. Odojewski w jednym z wywiadów powiedział, że jego styl wywodzi się z fascynacji pamiętnikami z okresu wojen hajdamackich<sup>13</sup>. Stylizowane opisy pożóg i pogromów można odnaleźć przede wszystkim na kartach *Zasypie wszystko, zawieje...* Nawiązanie do tego fragmentu literackiej przeszłości skłania do pytań o przyczyny nienawiści, o konsekwencje dawnych niewyjaśnionych sporów. Przywołanie tradycji hajdamackiej eksponuje tragizm wydarzeń, ukazuje opisywaną przestrzeń jako miejsce przekłete. Nasuwa także myśl o dramatach poszczególnych osób dotkniętych niebывалым okrucieństwem. W ten sposób, rozpoczynając od analizy tytułów, można wychowankom przybliżyć twórczość pisarza, styl i tematykę jego utworów.

Po takim wprowadzeniu warto zaproponować uczniom lekturę najnowszej i szeroko komentowanej powieści Włodzimierza Odojewskiego zatytułowanej *Oksana*<sup>14</sup>. Książka może zainteresować uczniów ze względu na konwencje, do których nawiązuje (romans, powieść drogi), przestrzeń przedstawioną (włoskie pejzaże), a także wydarzenia historyczne (zarówno te już odległe związane z drugą wojną światową, jak i aktualne, znane uczniom z prasy i telewizji – konflikt bałkański). Wstępem do lektury uczynmy refleksję nad tytułem powieści. Uczniowie zapewne zauważą, że tym razem pisarz zrezygnował z charakterystycznego kształtu tytułu i nazwał swoje dzieło imieniem bohaterki. Warto się wspólnie zastanowić, o czym może świadczyć taki tytuł, jaką konwencję przywołuje, jakie

<sup>11</sup> Z. Bieńkowski: *Odojewszczyzna*. W: *Odojewski i krytycy...*, s. 238–241.

<sup>12</sup> Z. Bieńkowski: *Ten raj jest piekłem*. W: Idem: *Modelunki. Szkice literackie*. Warszawa 1966, s. 194.

<sup>13</sup> *Jeżeli jeszcze kiedyś wróce...* Z Włodzimierzem Odojewskim rozmawia Bronisław Mamon. „Tygodnik Powszechny” 1988, nr 50, s. 4.

<sup>14</sup> W. Odojewski: *Oksana*. Warszawa 1999. W dalszej części tekstu stosuję skrót O. O powieści pisali między innymi: P. Czaplński, P. Śliwiński: *Eros, Tanathos, Romans...*, s. 48–50; A. Nasiłowska: *Wakacyjny romans*. „Polityka” 1999, nr 32, s. 48; D. Nowacki: *Ze szkoły Marii Nurowskiej*. „Res Publica Nowa” 1999, nr 10, s. 63–65; K. Orłowski: *Bronię „Oksany”*. „Gazeta Wyborcza” z 18 sierpnia 1999, s. 9; R. Ostaszewski: *Powrót do formy*. „FA-art” 1999, nr 4, s. 58–63; Idem: *Te i inne powroty. Zapiski na marginesach „Oksany” Włodzimierza Odojewskiego*. „Teksty Drugie” 2000, nr 5, s. 135–146; A. Stasiuk: *Miłość ci wszystko wybaczy*. „Gazeta Wyborcza” z 10 sierpnia 1999, s. 10; P. Śliwiński: *Przekroczenie romansu*. „Nowe Książki” 1999, nr 10, s. 62; H. Zaworska: *Kochaj i nie bój się*. „Gazeta Wyborcza – Gazeta Książki” z 15 czerwca 1999, s. 1, 4.

CZĘŚĆ II w związku z nim są oczekiwania czytelników wobec powieści. Te wstępne pytania mają za zadanie nie tylko zainteresować uczniów, ale także ukierunkować ich lekturę, zwrócić uwagę na konwencję romansu, postać tytułowej bohaterki, różnice pomiędzy *Oksaną* a innymi utworami Odojewskiego.

Lekcje poświęcone właściwej analizie powieści można rozpocząć od powrotu do refleksji na temat tytułu omawianego utworu. Uczniowie mogą się teraz zastanowić, w jaki sposób lektura całego utworu wpłynęła na interpretację tytułu i jaka jest jego funkcja.

Powieść przedstawia historię miłości polskiego emigranta Karola i młodej Ukrainki Oksany. Głównym bohaterem utworu jest Karol, którego czytelnicy poznają w momencie, gdy dowiaduje się, że medycyna jest bezsilna wobec jego choroby. Uciekając przed śmiercią w szpitalnym łóżku, rozpoczyna podróż przez Włochy, podczas której spotyka Oksanę. Wokół postaci tytułowej bohaterki koncentrują się refleksje natury historycznej, psychologicznej i literackiej. Tytuł powieści przypomina romanse sentymentalne, które nazywano imionami heroin<sup>15</sup>. W tym przypadku to imię jest jak najbardziej znaczące. Z jednej strony od razu zdradza narodowość bohaterki: to jedno z tradycyjnych i typowych imion ukraińskich przypomina o tragicznym konflikcie. Z drugiej strony dzięki swojemu brzmieniu (por. Oksana – *oxy* (*genium*) łac. „tlen”) nasuwa skojarzenie z tym, co eteryczne i do życia nieodzowne. Na jednej z początkowych stron powieści w myślach bohatera powraca pytanie z *Pocałunków* Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej: „czyż można żyć bez powietrza”? (O, s. 15). Tytuł sugeruje przede wszystkim, że opowiadana historia jest romansem. Wójaż Karola rozpoczyna się w Weronie, w mieście, po którym (jak wydaje się bohaterowi) wciąż spaceruje Julia otoczona zalotnikami. Włoski pejzaż stanowi wymarzoną scenerię dla miłości. Bohaterowie powieści, podobnie jak słynni kochankowie z Werony, zakochują się w sobie od pierwszego wejrzenia. Ich także dzieli ich mur zbudowany z przesądów i stereotypów – są przedstawicielami dwóch narodów rozdzielonych przez historię. W tym przypadku jednak przeszkoda okazuje się jednocześnie magnesem silnie przyciągającym kobietę i mężczyznę. Oboje mają nadzieję, że dzięki temu spotkaniu uda im się wyjaśnić bolesne sprawy związane ze wspólną polsko-ukraińską przeszłością. Dla Polaka spotkanie Ukrainki jest formą powrotu do kraju dzieciństwa i pożegnania z owym krajem, dla niej to spotkanie stwarza możliwość poznania ojczyzny przodków.

<sup>15</sup> Na tytuł najnowszej powieści zwraca uwagę P. Czapliński: „Tytuł powieści najnowszej – jednoczłonowy, w dodatku będący żeńskim imieniem – koncentruje naszą uwagę na kobiecie. Pisarz zatem odwraca naszą uwagę od języka, rzuca od razu pełne światło na bohaterkę”. P. Czapliński, P. Śliwiński: *Eros, Tanathos, Romans...*, s. 49.

Już na początku powieści czytelnik poznaje także przepowiednię Cyganki o tym, że kobieta wydrze Karola ze szponów śmierci. Rozwinięciem i spełnieniem tej wróżby jest fabuła utworu. Śmierć Oksany jako ofiara za życie ukochanego sprawia, że historia tego romansu staje się współczesną wersją mitycznej historii o poświęceniu kobiety dla mężczyzny<sup>16</sup>. Wobec tego uwaga czytelników zostaje skierowana nie na przygody miłosne, lecz na samo uczucie, jego znaczenie w życiu bohaterów i na sposób wyrażania w literaturze. Nawiązania intertekstualne wskazują na romantyczny kształt opisywanego uczucia. Związek bohaterów rozwija się wbrew wszystkiemu, przypomina romantyczną ideę miłości „niepoddanej instytucji ani biologii, prawu ani rozumowi”<sup>17</sup>. Nie jest to jednak młodzieńcze zauroczenie, lecz spotkanie dwojga dojrzałych ludzi. Dlatego w książce nie znajdziemy typowo romantycznego patosu, podniosłości, miłosnej ekstazy, uniesienia i szaleństwa. Bohaterowie tego romansu są powściągliwi w nazywaniu łączącego ich uczucia. Już na czternastej stronie powieści pojawia się natomiast wizerunek wdowca, który na plecience z włosów nosi zegarek – przywołanie wiersza *Czułość* Cypriana Kamila Norwida. Ten utwór jest wspominany w książce Odojewskiego tylko raz i można by go uznać za aluzję o znaczeniu marginalnym, gdyby nie fakt, że obecny w wierszu romantyka obraz znajduje odbicie, przetworzenie i zwielokrotnienie w najczęściej powtarzającym się motywie powieści. Jest nim sen – koszmar prześladowający Karola, w którym wciąż powraca zegar i kobieta. Utwór Norwida jest zbiorem definicji, wyliczeniem porównań ukazujących czułość w różnych postaciach<sup>18</sup>. Jej przejawem w pierwszej strofie jest krzyk i strach o życie kogoś bliskiego, ale także ciche trwanie razem, i lament nad kimś, kto odszedł na zawsze. Fragment przywołany przez Odojewskiego pochodzi ze strofy drugiej, która przedstawia żałobnika obnoszącego się z pamiątką po żonie<sup>19</sup>. Poeta przeciwstawił różne formy czułości. W pierwszej strofie wyraził ją dźwiękiem, w drugiej – gestem. Głosy stają się synonimem czułości autentycznej, przeciwstawionej pustej formie. W obu przypadkach czułość jest sposobem okazywania uczucia i przywoływaniem obecności ukochanej osoby.

<sup>16</sup> W micie Alkestis składa w ofierze swoje życie za życie Ademnona. Jednak dzięki interwencji Herkulesa może powrócić ze świata zmarłych do ukochanego. Przypadkowa śmierć Oksany nabiera sensu – uwalnia Karola od przeszłości, przywraca go życiu. W ostatniej scenie powieści zdaje się, że kobieta „powraca” z zaświatów. Bohater wyrusza w dalszą podróż, czując „obecność” ukochanej. Na podobieństwo fabuły powieści do mitu o Alkestis i Ademnonie zwracał uwagę W. Odojewski na spotkaniu z czytelnikami zorganizowanym 17 września 2000 r. w Warszawie w Pałacu Kultury.

<sup>17</sup> M. Piwińska: *Miłość romantyczna*. Kraków–Wrocław 1984, s. 527.

<sup>18</sup> M. B a z a n: *Jaka czułość? O wierszu Norwida*. „Ruch Literacki” 2000, z. 4, s. 479.

<sup>19</sup> Ibidem.

Czytelnicy powieści Odojewskiego poznają historie dwóch związków Karola: dzieje jego małżeństwa z Pauliną oraz gwałtowny romans z Oksaną. Oba te związki stanowią „dopowiedzenie” do rozważań Norwida, uzupełniają katalog definicji słowa „czułość”. W obliczu śmierci bohater podsumowuje swoje życie. Pragnienia i lęki znajdują wyraz w snach. Pojawiający się w nich regularnie zegar zostaje odczytany przez Karola jednoznacznie: to znak zbliżającej się śmierci. Początkowo w snach pojawia się Paulina – zmarła żona, która niszczy zegary. Lecz jej postać wzbudza niepokój, gdyż nawet w snach małżonkowie nie potrafią nawiązać kontaktu. Bohater uświadamia sobie, że uczucie samotności nie było mu obce także wówczas, gdy był mężem Pauliny. Rodzaj związku pomiędzy nimi przypominał pozory z wiersza Norwida, mimo widocznych znaków brakowało w nim autentycznej czułości (zob. O, s. 88). Karol był już „wdowcem”, zanim owdowiał naprawdę. Początek powieści wypełnia studium na temat obcości, oddalania się i nieumiejętności porozumienia się między kochającymi się niegdyś osobami. Rozważania te stanowią także rodzaj przygotowania do spotkania z Oksaną. Ukrainka zastępuje Paulinę; wypełnia pustkę w życiu Karola, ale także przejmując rolę swojej poprzedniczki w snach tego bohatera. Dzięki niej zegar przestaje przerażać w snach, lecz na jawie bohater jeszcze bardziej obawia się śmierci, która może go fizycznie rozdzielić z ukochaną. Wysiłki Karola i Oksany skoncentrowane są na wzajemnym poznawaniu się, na szukaniu jak najlepszych sposobów komunikacji, spotkania się w słowie, geście. Uczucie popycha Karola do walki o każdy kolejny dzień, który może przeżyć z ukochaną. Podobnie wysiłki Oksany, zmuszającej bohatera do podjęcia nowej kuracji, wypływają z uczucia, które budzi do życia. Zabiegi przynoszą podwójny skutek. Karol odzyskuje zdrowie, nowego wymiaru nabiera łączące bohaterów uczucie. Początkowo Karol na śmierć Oksany zareagował podobnie, jak wcześniej na odejście Pauliny: szukał śladów jej obecności. W ostatniej scenie powieści „wdowiec” jednak nie potrzebuje „plecionki z włosów”, która przypominałaby o ukochanej. Po burzy uczuć wywołanych śmiercią Oksany zakończenie utworu przynosi wizerunek pełen powściągliwości z jednej strony, lecz z drugiej – przywołujący na myśl największe słowa o tęsknocie, oddaniu i autentycznej „czułości” (zob. O, s. 544). Sposób mówienia o uczuciu w tej powieści jest opany, ścisły, bliski raczej intelektualnej refleksji niż natchnionym wyznaniom. Dzięki temu najnowsza powieść Odojewskiego staje się medytacją o doświadczeniu egzystencjalnym, studium jednostki zmagającej się w miłości ze śmiercią i z cierpieniem.

Interpretacja najnowszej powieści Odojewskiego „poprzez tytuł” wywołała refleksję na temat charakterystycznych elementów tego pisarstwa, zwróciła uwagę na sposób prezentacji tytułowej bohaterki, wyeksponowała konwencję romansu, a zarazem odsłoniła problemy egzystencjalne, psycho-



logiczne i historyczne obecne w tym utworze. Wydaje się, że tytuł utworu może być pomocą w interpretacji, należy jednak przy tym wyraźnie uświadomić uczniom, że nie można go traktować jako „uniwersalnego” czy jedynego narzędzia służącego analizie. Czytanie utworu „poprzez tytuł” musi znaleźć uzasadnienie w samym tekście, stylu pisarza bądź jego wypowiedziach. Powinno także otwierać przed uczniami świat tekstu, wskazywać im możliwe odczytania, zamiast narzucać gotowe schematy.